

JÓZEF KOPORSKI

ur. 1925; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, stosunki polsko-żydowskie, Żydzi, Ogród Saski, Wieniawa, handel żydowski

Stosunki polsko-żydowskie przed wojną w Lublinie

Żadnych kontaktów nie mieliśmy. Kiedyś mało co nas nie zabili razem z siostrą, szli z takiej żydowskiej szkoły, tam na Żmigrodzie, musieliśmy uciekać do mieszkania obcych ludzi. Szczególnie był taki chłopak, tapicer, co nas prześladował, byczysko takie. Kiedyś nieśli na plecach materac, jakiś taki duży i ja myślę odwet [wezmę] za to, że nas ganiał, [kiedy] rzucił materac, to ja nogami [nastąpiłem] po tym materacu, narobiłem mu plam. W sobotę, w Ogrodzie Saskim, tam nie mógł żaden Polak być, ławeczki zajęte, bo przecież Żydzi się rozsiedli. Te ruiny tego kościoła [farnego były zajęte], oni przesiadywali, patrzyli z góry na zamek, na miasto żydowskie. Były bojówki, takie polskie, narodowe, ale [i tak] bardzo się w Lublinie [Żydzi] panoszyli. [Na Wieniawie, gdzie] stadion, była bożnica. [Cała Wieniawa to były zabudowania] drewniane przeważnie, budka na budce [stała], magazyn na magazynie, tam paszą handlowali Żydzi. Chłop nie przywiózł do miasta [zboża], nic nie dali Żydzi, jak on szedł ze swojej wioski to Żydzi byli po drodze, każdy tak długo męczył, handlował, coraz mniej dawał, aż od chłopca to kupił i sam sprzedał [w mieście].

Data i miejsce nagrania	2012-02-15, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman, Łukasz Kijek
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"